

Joanna Lewandowska, Miastostrada

Płynę do ciebie na czerwonej fali
Przestrzegam zasad pierwsze z fal
Zasada ta głosi:
Kto bardziej się spieszy
Ten musi zapiąć pasy bezpieczeństwa
Na moście korek
Nie mogę się ruszyć
Ani w jedną, ani w drugą stronę
Prosto do odry wylewam złość
Rozczarowanym klaksonem

Pędzę do ciebie, nie jem i nie śpię
A gdy już głód uderza do głowy
Staję przy drodze i smażę dmuchawce
Na wrzącym oleju silnikowym

Potrącam zebra – rusza galopem
Zupełnie zdezorientowana
W lusterku widzę jak biega w kółko
Pieszyc na rondzie Reagana

Pędzę do ciebie, nie jem i nie śpię
A gdy już głód uderza do głowy
Staję przy drodze i smażę dmuchawce
Na wrzącym oleju silnikowym

Ostatni zakręt
Iskrzą hamulce
Świat staje na głowie w płomieniach
Może to miłość
A może dachuje
W zasadzie niewiele to zmienia